

Magdalena Nowak

Historia greckiej retoryki w dialogu "Brutus" M. Tulliusza Cyncerona (rozdz. 25-52)

Collectanea Philologica 5, 107-113

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena NOWAK
(Toruń)

HISTORIA GRECKIEJ RETORYKI W DIALOGU *BRUTUS* M. TULLIUSZA CYCERONA (ROZDZ. 25–52)

W dialogu *Brutus* M. Tulliusza Cycerona można wyróżnić trzy części, które stanowią wstęp (rozdz. 1–24), krótkie przedstawienie historii greckiej retoryki (rozdz. 25–52), historię retoryki rzymskiej od jej początków do czasów współczesnych autorowi (rozdz. 53–333)¹.

Zarys historii retoryki greckiej zamieszczony w dziele, które dotyczy dziejów rzymskiej retoryki, ma istotne znaczenie, jeśli się analizuje treść całego dialogu. Przed omówieniem funkcji, jaką pełnią w dialogu rozdziały 25–52, warto się przyjrzeć, jak Cyceron przedstawia rozwój retoryki greckiej i spróbować znaleźć odpowiedź na pytanie, skąd zaczerpnął swoją wiedzę na ten temat.

Ogólnie przyjmuje się, że wykład Cycerona na temat retoryki greckiej składa się z dwóch części. W pierwszej znajduje się zarys historii praktycznej retoryki, przegląd mówców, a w drugiej historia teorii retorycznej².

Swój wykład Cyceron rozpoczyna od stwierdzenia, że nie musi przekonywać rozmówców M. Iuniusza Brutusa i T. Pomponiusza Attyka, jaką

¹ Taki podział dialogu przyjmuje G. Kennedy, *The Art of Rhetoric in the Roman World*, Princeton 1972, s. 248. Jest to bardzo ogólny podział zwłaszcza w odniesieniu do trzeciej, najobszerniejszej części. K. Büchner (*Cicero – Bestand und Wandel seiner geistigen Welt*, Heidelberg 1964, s. 327–328) uważa, że dialog należy podzielić na następujące części: wstęp (1–24), historię retoryki greckiej (25–51), omówienie pierwszych mówców rzymskich (52–60), epokę M. P. Katona Starszego (61–96a), epokę Grakchów (96b–126), okres, którym działali Krassus i Antoniusz (127–228), okres Cycerona, Hortensjusza i im współczesnych (228b–32a), krótkie zakończenie (329b–333).

² Różnie wyznacza się granicę pomiędzy tymi dwiema częściami. B. Kytzler, *Ciceros Brutus*, [w:] *Ciceros literarische Leistung*, Darmstadt 1973, s. 466, przyjmuje podział: 25–38 i 39–52, podobnie G. Kennedy, *op. cit.*, s. 250; A. E. Douglas, M. Tulli, *Ciceronis Brutus*, Oxford 1966, Introduction, s. XLV, 26–35 (ewentualnie 45) i 36 (ewentualnie 46)–51, jednocześnie zastrzega, że wprowadzanie takiego podziału jest zbytecznym uproszczeniem.

moc posiada sztuka wymowy i jakie znaczenie osiągnęli ci, którzy ją opanowali. Umiejętność przemawiania, zdobyta dzięki wrodzonym uzdolnieniom czy też poprzez ćwiczenia, jest jedną z najtrudniejszych sztuk. Składa się ona (*ars rhetorica*) z pięciu części, z których każda jest trudną umiejętnością³. Grecja może być potwierdzeniem tych słów. Retoryka rozwinęła się tam wtedy, gdy inne dziedziny sztuki (*omnes artes vetustiores*) nie tylko się pojawiły, ale osiągnęły już swoją doskonałość. Ateny były miejscem, gdzie zaczęli działać pierwsi mówcy i zaczęto zapisywać mowy (rozdz. 25–26). Następnie Cynceron przechodzi do wyliczania w chronologicznym porządku ateńskich mówców. Stwierdza, że nie zachowały się mowy (o których można powiedzieć, że są dziełem wykształconego, w pełnym tego słowa znaczeniu, mówcy) wcześniejsze od tych przypisywanych Peryklesowi i od mów Tukidydesa⁴. Mimo to opinią dobrych mówców cieszyli się Pizystrat, nieco starszy od niego (*paulo senior*) Solon i młodszy (*posteaque*) Klejstenes (rozdz. 27). Kilka lat po nich: „post hanc aetatem aliquot annis”, pojawił się Temistokles, po nim (*post*) Perykles i Kleon, oni także wyróżniali się jako mówcy (rozdz. 28). Następnie zasłynęli z wymowy młodszy: „huic aetati suppare”, Alkibiades, Kritiasz i Teramenes. Ich mowy charakteryzowały się wzniosłym słownictwem, bogactwem myśli, zwięzłością sformułowań, dlatego byli niekiedy trudni do zrozumienia (rozdz. 29)⁵. W tym samym czasie: „tum etiam [...] subito exstiterunt” pojawili się także nauczyciele wymowy Gorgiasz, Trzymach, Protagoras, Prodikos, Hippiasz. Dzięki nim poznano, jaką siłę ma mowa napisana starannie i według określonych zasad. Twierdzili oni, że potrafią gorszą (słabą) sprawę uczynić lepszą (rozdz. 30)⁶. Przeciw poglądom sofistów wystąpił Sokrates (rozdz. 31)⁷. Młodszy od sofistów był Isokrates: „exstitit [...] senibus illis, quos paulo ante diximus”. Cynceron określa go jako doskonałego nauczyciela i wielkiego mówcę, chociaż nie występował publicznie:

³ Sc. *inventio, dispisatio, elocutio, memoria, pronuntiatio*.

⁴ Cynceron zmieniał zdanie co do autentyczności mów przypisywanych Peryklesowi. W *De oratore* II, 93, twierdził, że zachowały się autentyczne mowy Peryklesa, chociaż on ich nie czytał, w *Brutusie* nie jest to już takie pewne: „Periclem, cuius scripta quaedam feruntur”. Co się zaś dotyczy mów Tukidydesa, to oczywiście Cynceron ma tu na myśli mowy w *Wojnie peloponeskiej*. W dalszej części dialogu (*Brutus*, 287) wydaje o nich negatywną opinię. Mowy Tukidydesa nie mogą być wzorem do naśladowania. Są raczej świadectwem stylu pisarskiego Tukidydesa, por. A. E. Douglas, *op. cit.*, s. XLVI.

⁵ Omawiając wyżej wymienionych, Cynceron dwukrotnie powołuje się na Tukidydesa. Trzeba też dodać, że dokładną chronologię Cynceron zawdzięcza prawdopodobnie *Liber annalis* Attyka; por. A. E. Douglas, *op. cit.*, s. XLV.

⁶ Źródła o sofistach por. przyp. 12.

⁷ Sokrates polemizował z naukami sofistów. Jednak, ponieważ zagadnienia te nie są związane z wybranym tematem (rozwojem retoryki w Atenach), Cynceron zapowiada powrót do głównego wątku wykładu (rozdz. 31).

„quamquam forensi luce caruit intraque parietes aluit eam gloriam”. Isokrates odkrył, że proza także może być zrytmizowana (rozd. 32–34). W tym czasie (*tum fuit*) działał również Lizjasz. On także nie występował publicznie. Jego mowy są dobrze ułożone i eleganckie. Ciceron określa go jako mówcę prawie doskonałego – *prope perfectus orator*. Natomiast z pewnością w pełni doskonałym mówcą był Demostenes – *plane perfectus* (rozd. 35)⁸.

Potem Ciceron wymienia innych współczesnych Demostenesowi (*huic proximus*) mówców: Hyperejdesa, Ajschynesa, Likurga, Dinarcha, Demadesa, i stwierdza, że sztuka oratorska do tego okresu nie była jeszcze zepsuta, jej piękno było naturalne (rozd. 36). Zupełnie inny jest młodszy od nich: „successit eis senibus adulescens” Demetriusz z Faleronu. Wprawdzie był najlepiej wykształcony ze wszystkich wymienionych wcześniej, był uczniem Teofrasta, ale biegłość w sztuce wymowy zyskał nie dzięki publicznym wystąpieniom, a poprzez ćwiczenie retoryczne: „non tam armis institutus quam palaestra”. Pierwszy modulował głos, a jego wymowa była delikatna i pełna czaru. Był to jednak czar (wdzięk), który raczej delektował umysły słuchaczy niż nimi poruszał. Pod tym względem Demetriusz różnił się od Peryklesa, którego wymowa sprawiała wprawdzie przyjemność słuchaczom, ale wywierała też mocne wrażenie (rozd. 37–38)⁹.

Rozdział 39 rozpoczyna drugą część wykładu Cicerona, poświęconą rozwojowi teorii retoryki. Ciceron ponownie podkreśla, że *eloquentia* – sztuka wymowy późno się zrodziła i zaczęła rozwijać. Warto tu zwrócić uwagę na zestawienie chronologiczne dziejów Grecji (Aten) i Rzymu. Pizystrat i Solon – pierwsi Ateńczycy słynni także dzięki swojej wymowie – działali w Atenach, gdy miały już one za sobą długą historię (dlatego określani są jako *recentes*), dla Rzymian są zaś postaciami bardzo odległymi (*senes*), współczesnymi królowi Serwiuszowi Tulliuszowi. Podobnie dalej Ciceron zestawia czasy Homera, Likurga i Romulusa. Porównuje los Tukidydesa i współczesnego mu Rzymianina Koriolana (rozd. 41–43)¹⁰.

Wracając jednak do historii teorii retoryki, Ciceron wspomina bohaterów Homera Odyseusza i Nestora jako wyróżniających się siłą i słodyczą (czarem) wymowy¹¹. Ponownie wymienia Pizystrata, o którym wiadomo było, że starannie przygotowywał swoje mowy i odznaczały się one niezwykłą siłą. Znow wspomniany zostaje Perykles. Tutaj jednak Ciceron pisze o nim więcej niż w rozdziale 28. Perykles był uczniem Anaksagorasa. Jego sztuka

⁸ Połowa rozdz. 35 poświęcona jest charakterystyce Demostenesa jako mówcy. Wyróżniał się on tym, że doskonale opanował *inventio* i *elocutio*.

⁹ Ocena mówców IV w. oparta jest na lekturze zachowanych mów, por. A. E. Douglas, *op. cit.*, XLVI–XLVII.

¹⁰ Ciceron powołuje się tu na *Liber annalis* Attyka (*Brutus* 42).

¹¹ A. E. Douglas, *op. cit.*, s. XLV, zwraca uwagę, że Ciceron jako pierwszy ocenia bohaterów Homera w kontekście ich uzdolnień i biegłości w retoryce.

oratorska dużo zyskała dzięki temu, że ćwiczył swój umysł badając trudne zagadnienia filozoficzne. Wdzięk jego wymowy oczarował Ateny. Podziwiano jej bogactwo, lękano się siły oraz gwałtowności (rozdz. 44). W epoce Perkleśa mógł pojawić się niemal doskonały mówca. Zapewniły to dwa istotne czynniki: pokój i wolność: „*pacis est comes otique socia et iam bene constitutae civitatis quasi alumna quaedam eloquentia*” (rozdz. 45). Dalej Ciceron powołuje się na autorytet Arystotelesa, który twierdził, że reguły sztuki oratorskiej spisali na Sycylii Koraks i Tejzjasz. Stało się to możliwe po wypędzeniu tyranów, kiedy w sądach ponownie zaczęto rozpatrywać sprawy prywatne. Przed Koraksem i Tejzjaszem wielu pisało staranne i dobrze rozplanowane mowy, nie robiono jednak tego, opierając się na określonych regułach i zasadach (rozdz. 46). Za Arystotelesem Ciceron przekazuje, że Protagoras pisał rozprawki dotyczące doniosłych (ważnych) tematów nazywane *loci communes*. To samo robił Gorgiasz, gdy pisał pochwały i nagany tych samych rzeczy. Twierdził, że mowa może poprzez pochwałę lub naganę wzmocnić sprawę lub spowodować, że zostanie odrzucona. Podobny pogląd wyrażał także Antyfon (rozdz. 47). Lizjasz początkowo twierdził, że istnieje teoria retoryki. Kiedy jednak Teodor z Bizancjum okazał się bardziej biegłym w tej sztuce, a jego mowy były bardziej proste, Lizjasz zrezygnował z zajmowania się teorią i zaczął pisywać mowy dla innych. Przemianę poglądów przeszedł także Isokrates. Początkowo twierdził, że nie istnieje sztuka retoryki, jednocześnie pisał dla innych mowy, które były wygłaszane w sądach. Jednak, ponieważ sam był z tego powodu często powoływany przed sąd, zaniechał pisywania mów i zajął się teorią (rozdz. 48)¹². Na zakończenie, w rozdziałach 49 i 50, Ciceron znowu podkreśla prymat Aten nad greckimi miastami w dziedzinie retoryki i krótko opisuje jej dalsze dzieje. Z Aten retoryka szybko rozprzestrzeniła się na greckie wyspy i dotarła aż do Azji. Tam uległa zepsuciu i wynaturzeniu. Jedynie sztuka retoryczna na Rodos podobna jest do tej, która powstała i była pielęgnowana kiedyś w Atenach (rozdz. 51–52).

Na podstawie wykładu Cicerona można prześledzić główne etapy i warunki rozwoju greckiej retoryki. Zatem Perykles był pierwszym wielkim mówcą, gdyż w jego wykształceniu ważną rolę odegrała filozofia czy też raczej umiejętność logicznego myślenia, którą wyćwiczył zajmując się problemami filozoficznymi (*primus adhibuit doctrinam*). Jednocześnie, gdy działał – także jako mówca – w Atenach panował ustrój demokratyczny i przez długi okres panował pokój (*pacis alumna eloquentia*). Również w opinii Arystotelesa, przedstawionej przez Cicerona w rozdziale 46, pokój i wolność obywateli

¹² Cały ten wywód oparty jest na *Συναγωγή Τεχνῶν* Arystotelesa. Poza tym ocenę sofistów Ciceron opierał na podstawie lektury historyków, mówców, a przede wszystkim dialogów Platona, por. A. E. Douglas, *op. cit.*, s. XLVI–XLVII.

były jednym z dwóch czynników warunkujących rozwój retoryki. Sztuka wymowy wspięła się na wyższy poziom, gdy Isokrates do prozy wprowadził rytm. Apogeum swojego rozwoju osiągnęła zaś w osobie Demostenesa. Kiedy jednak zaczęto się nią zajmować także poza Atenami i gdy dotarła do Azji, uległa zepsuciu¹³.

Przedstawione wyżej etapy i warunki ewolucji greckiej retoryki mają związek z rozłożeniem akcentów w przedstawieniu i ocenie retoryki rzymskiej, a w dalszej perspektywie łączą się z tłem historycznym i motywami, które skłoniły Cyncerona do napisania dialogu. *Brutus* powstał wiosną 46 r. p.n.e. M. Iuniusz Brutus nie wyruszył jeszcze do swojej prowincji Galii Przedalpejskiej i nie dotarły jeszcze do Rzymu wieści o bitwie pod Tapsos i śmierci M. Porcjusza Katona¹⁴. W nowej sytuacji politycznej, gdy Cezar po pokonaniu Pompejusza był praktycznie jedynowładcą, Cynceron nie mógł czynnie działać ani jako mąż stanu, ani jako mówca¹⁵. Jednocześnie po opublikowaniu dialogu *De oratore* (w 54 r. p.n.e.) pojawiła się w Rzymie, skupiona wokół C. Licyniusza Kalwusa, grupa zwolenników stylu attyckiego wzorowanego na prostym i nieozdobnym stylu mów Lizjasza. Krytykowali oni Cyncerona jako mówcę hołdującego stylowi azjańskiemu. M. Iuniusz Brutus, adresat dialogu, był jednym ze zwolenników stylu attyckiego. Różnice poglądów na temat gustu retorycznego i krytykowanie Cyncerona przez attycystów spowodowały, że mógł się on poczuć zmuszony do obrony swojej pozycji, najwybitniejszego rzymskiego oratora. Zatem już po dosyć ogólnym omówieniu sytuacji, w jakiej znalazł się Cynceron jako mąż stanu i mówca w latach 47–46 p.n.e., a także po wyliczeniu głównych etapów rozwoju greckiej retoryki, widać, że mamy tu do czynienia z raczej subiektywnym przedstawieniem tematu. Tak więc już w tym zarysie rozwoju greckiej retoryki można doszukać się motywów, które skłoniły Cyncerona do napisania dialogu. Interesującej analizy rozdziałów 25–52, w tym właśnie kontekście dokonał C. Rathofer¹⁶. Jest on autorem ciekawej hipotezy dotyczącej motywów napisania dialogu¹⁷. Jego zdaniem, Cynceron widział

¹³ G. Kennedy, *op. cit.*, s. 250. Można też tu wymienić także opracowanie zasad wymowy czy to przez sofistów, czy Koraksa i Tejzjasza, wykształcenie i ćwiczenia retoryczne Demetriusza z Faleronu.

¹⁴ Por. K. Büchner, *op. cit.*, s. 324.

¹⁵ Smutek i przygnębienie spowodowane położeniem rzeczypospolitej i ograniczeniem możliwości wystąpień retorycznych widoczne są przede wszystkim we wstępie dialogu rozdz. 1–14. Pojawiają się także w dalszych jego częściach.

¹⁶ C. Rathofer, *Ciceros „Brutus” als literarisches Paradigma eines Auctorität-Verhältnisses*, Frankfurt/M. 1986.

¹⁷ M. Gelzer, *Cicero – ein biographischer Versuch*, Wiesbaden 1969, s. 267, uważa, że w dialogu *Brutus* jest zawarta polityczna propozycja wysunięta pod adresem Cezara. Cynceron wspomina czasy Sulli, który uporządkował sprawy republiki: „leges et iudicia constituta, recuperata res publica”, w tym czasie Cynceron rozpoczął swoje publiczne wystąpienia jako mówca. Analogicznie teraz Cezar powinien zająć się państwem, a Cynceron mógłby w tym współczes-

w M. Iuniuszu Brutusie swojego następcę jako męża stanu, który powinien być również możliwie najlepszym mówcą. Jednocześnie Ciceron zdawał sobie sprawę z niezbyt wybitnych uzdolnień retorycznych M. Iuniusza Brutusa¹⁸. Zatem przedstawił w dialogu wzór mówcy, który M. Iuniusz Brutus mógł osiągnąć. Oprócz gruntownej znajomości teorii retorycznej i filozofii, dodał – przedstawiając swoją własną retoryczną edukację – ciężką i wytrwałą pracę. Jednocześnie Ciceron podkreślał, że głównym kryterium oceny mówcy jest jego skuteczność, tzn. odnoszenie sukcesów w mowach sądowych i politycznych. Mówca odnosi sukces dzięki *vis* (jej brak zarzucał zwolennikom stylu attyckiego¹⁹). Samą *vis* osiąga się dzięki wykształceniu – w skład którego powinny wchodzić teoria retoryki, filozofia i znajomość historii rzymskiej retoryki – i dzięki temu, że nie rezygnuje się ze stylu wzniosłego – *genus gravis*²⁰. Jest to myśl przewodnia całego dialogu i co się z tym wiąże – jego części poświęconej historii greckiej retoryki. Pod tym kątem C. Rathofer przeprowadza szczegółową analizę rozdziałów 25–52²¹. Odrzuca zatem nazywanie dwóch części wykładu Cicerona historią retoryki praktycznej i historią teorii. Jego zdaniem, opinia Cicerona z rozdziału 25 o tym, że retoryka jest najtrudniejszą ze sztuk, że stosunkowo późno zaczęła się rozwijać i późno osiągnęła swój najwyższy stopień rozwoju, wzmianka o pięciu *officia oratoris* świadczą, że miał on od początku na uwadze przede wszystkim rozwój retoryki opartej na określonych zasadach, teorii – *ars rhetorica*. Dwukrotne przedstawienie historii greckiej sztuki wymowy ma pewien sens. W pierwszym wykładzie potwierdzone zostają słowa ze wstępu, że retoryka rozwinęła się późno i jest jedną z najtrudniejszych sztuk. Ciceron wymienia wielu mówców, ale dopiero Isokrates jest wyróżniony dłuższą charakterystyką, ponieważ wprowadził do prozy rytm. Ciceron nazywa Isokratesa nauczycielem całej Grecji, doskonałym nauczycielem, ale „zaledwie” wielkim mówcą, gdyż nie występował publicznie i pisał mowy epidejtyczne. Omawiając Lizjasza,

tniczyc. Z poglądem M. Gelzera nie zgadza się K. B ü c h n e r, *op. cit.*, s. 326–327, jego zdaniem ubolewanie Cicerona nad losem państwa i żal, że Brutus nie będzie mógł doskonalić swojej sztuki oratorskiej w publicznych wystąpieniach, są po prostu głosem czasu. Z kolei K. B r i n g m a n n, *Untersuchungen zum späten Cicero*, Göttingen 1971, s. 17, uważa, że w sytuacji gdy nie były jeszcze do końca rozstrzygnięte losy wojny (czekano na wieści z Afryki) i nie wiadomo było, kto ostatecznie zwycięży, ostra ocena wojny domowej i żale nad losem państwa są próbą usprawiedliwienia się Cicerona przed optymatami za podejmowane próby mediatorские. Drugim literackim powodem napisania dialogu był antagonizm ze zwolennikami stylu attyckiego i obrona własnej wymowy.

¹⁸ Co potwierdzają źródła antyczne, por. T a c y t, *Dialogus de oratoribus* 21, 5: „nam in orationibus minore esse fame sua etiam admiratores eius fatentur”.

¹⁹ Por. list do Treboniusza z 47 r. p.n.e., w którym pisze o braku *vis* w mowach Kalwusa, *Ep. ad. fam.*, 15, 21.

²⁰ C. R a t h o f e r, *op. cit.*, s. 44–47.

²¹ *Ibidem*, s. 51–88.

specjalnie dokonał Ciceron, zdaniem Rathofera, małego przesunięcia chronologicznego. Fakt, że wymienił Lizjasza po Isokratesie i wprowadził go słowami *tum fuit*, które Rathofer odczytuje jako „potem był (żył)”, sugeruje, że Lizjasz powinien poznać retoryczne dokonania Isokratesa. Gdy tymczasem Isokrates przeżył Lizjasza o ok. 40 lat i w tym właśnie czasie założył szkołę retoryczną i rozwijał swoją naukę. W ten sposób jednak Ciceron wytrącił z ręki zwolennikom Lizjasza argument, że mają podstawy, aby krytykować czy odrzucać rytymizację prozy. Ciceron docenia jednak talent Lizjasza jako autora mów. Nazywa go jednak mówcą „prawie doskonałym”, gdyż nie występował osobiście w czasie procesów sądowych. Demostenes jest już mówcą doskonałym, ponieważ obok wykształcenia teoretycznego odnosił sukcesy jako mówca-praktyk. Na końcu pierwszej części wykładu Ciceron wspomina Demetriusza z Faleronu i Peryklesa. Chociaż Demetriusz był lepiej wykształconym mówcą, Ciceron wyżej ocenia Peryklesa. Jego mowy poruszały słuchaczy, spełniały jeden z *officia dicendi* – *movere/perfringere*, który preferował Ciceron. W drugiej części wykładu Ciceron kładzie nacisk na związek pomiędzy retoryką a państwem. Dlatego w tej części wymienia Koraksa i Tezjasza, którzy po wypędzeniu tyranów z Sycylii zaczęli opracowywać zasady teorii retoryki.

W Rzymie retoryka również była mocno związana z funkcjonowaniem państwa. Dlatego drugą część wykładu Cicerona można jednocześnie uznać za pewnego rodzaju przejście do właściwego tematu dialogu – historii i oceny retoryki w Rzymie.

Magdalena NOWAK

GESCHICHTE DER GRIECHISCHEN RHETORIK IN CICEROS *BRUTUS* (KAPITEL 25–52)

(Zusammenfassung)

Im Dialog *Brutus sive de claris oratoribus*, in dem Cicero die Geschichte und die Entwicklung der römischen Rhetorik thematisiert, schilderte er kurz die Geschichte der griechischen Rhetorik. Aber seine Abfassung ist nicht *objektiv*. Cicero betonte besonders z.B. die Beziehungen zwischen der Rhetorik und der Freiheit des Staates und auch die Bedeutung der Rhythmisierung der Prosa für die Rhetorik. Nach Cicero sind diese Elemente von grosser Relevanz, wenn man über römische Rhetorik reflektiert.